



CENTRUM BADANIA OPINII SPOŁECZNEJ

SEKRETARIAT
OŚRODEK INFORMACJI

629 - 35 - 69, 628 - 37 - 04
693 - 58 - 95, 625 - 76 - 23

UL. ŻURAWIA 4A, SKR. PT. 24
00 - 503 W A R S Z A W A
TELEFAX 629 - 40 - 89
E-mail: sekretariat@cbos.pl

INTERNET

<http://www.cbos.pl>

BS/23/2002

ARGUMENTY ZWOLENNIKÓW I PRZECIWNIKÓW INTEGRACJI POLSKI Z UNIĄ EUROPEJSKĄ

KOMUNIKAT Z BADAŃ

WARSZAWA, LUTY 2002

PRZEDRUK MATERIAŁÓW CBOS W CAŁOŚCI LUB W CZĘŚCI ORAZ WYKORZYSTANIE DANYCH EMPIRYCZNYCH
JEST DOZWOLONE WYŁĄCZNIE Z PODANIEM ŹRÓDŁA

- Nadzieje zwolenników integracji dotyczą przede wszystkim jej społeczno-ekonomicznych skutków: zmniejszenia bezrobocia w Polsce m.in. z powodu zwiększenia możliwości zatrudniania za granicą (26%), poprawy stanu gospodarki (19%), podniesienia poziomu życia (18%). W opinii wielu zwolenników integracji, Polska nie ma innej drogi niż członkostwo w Unii Europejskiej. Konieczność wejścia naszego kraju do UE uzasadniają potrzebą modernizacji gospodarki, logiką przemian systemowych w Polsce i przede wszystkim procesami globalizacyjnymi i zjednoczeniowymi w Europie i na świecie.

- Obawy przeciwników integracji dotyczą przede wszystkim braku konkurencyjności polskiej gospodarki. W ich przekonaniu, ponieważ Polska jest jeszcze zbyt słaba gospodarczo, by wejść do Unii, na rozszerzeniu tej organizacji skorzystają przede wszystkim państwa Piętnastki. Obawy te są szczególnie widoczne w opiniach, że Polsce grozi utrata suwerenności, wykupienie przez obcy kapitał, że Polacy będą „parobkami we własnym kraju”. Mówiąc o zagrożeniach dla poszczególnych sfer życia przeciwnicy integracji wskazują na niekorzystne skutki członkostwa w Unii Europejskiej dla rolnictwa (13%) i gospodarki (13%).

W poprzednim komunikacie¹ przedstawiliśmy stopień poparcia dla przyszłego członkostwa Polski w Unii Europejskiej. Obecnie prezentujemy argumenty, jakie wysuwają zwolennicy i przeciwnicy integracji.

Analiza przyczyn poparcia lub odrzucenia idei integracji jest ważnym elementem badania postaw społecznych wobec przystąpienia Polski do Unii Europejskiej. Poznanie motywów, którymi kierują się jej zwolennicy i przeciwnicy, umożliwia określenie społecznych nadziei i obaw związanych z tym procesem. Przyjęta metoda badawcza - pytanie otwarte, w którym respondenci nie korzystają z gotowych kategorii odpowiedzi, ale samodzielnie je formułują - pozwala ponadto na uchwycenie bardziej ogólnych sposobów myślenia o integracji, przynosząc wyniki niekiedy trudne do uzyskania przy stosowaniu pytań zamkniętych.

O uzasadnienie swojego stanowiska w sprawie integracji prosiliśmy² wszystkie osoby mające określone poglądy na ten temat - zarówno te, które deklarują, że wezmą udział w referendum, jak i te, które nie zamierzają w nim uczestniczyć, bądź jeszcze nie wiedzą, czy pójdą głosować.

Uzasadnienia podawane przez **zwolenników przystąpienia Polski do Unii Europejskiej** można podzielić na dwie grupy. W pierwszym przypadku przesłankę poparcia dla integracji stanowi przekonanie o korzyściach płynących z członkostwa Polski w Unii Europejskiej, wyrażane zarówno na poziomie ogólnym, jak i bardziej szczegółowym. W drugim - najogólniej rzecz biorąc - przeświadczenie o tym, że integracja stanowi naturalną i nieuchronną konsekwencję procesów historycznych - politycznych i gospodarczych - zachodzących w Europie i na świecie.

¹ Zob. komunikat CBOS „Poparcie dla integracji Polski z Unią Europejską”, styczeń 2002.

² Badanie „Aktualne problemy i wydarzenia” (140) przeprowadzono w dniach od 10 do 14 stycznia 2002 roku na liczącej 973 osoby reprezentatywnej próbie losowo-adresowej dorosłych mieszkańców Polski.

Znaczna część wypowiedzi (26%) to ogólnie wyrażane nadzieje, że integracja będzie korzystna dla Polski, spowoduje zmiany na lepsze, stworzy większe możliwości itp. Bardziej konkretnie wymieniane korzyści z integracji koncentrują się wokół jej społeczno-gospodarczych aspektów. Zdecydowanie najczęściej wyrażane są oczekiwania, że członkostwo w Unii Europejskiej przyczyni się do zmniejszenia bezrobocia w Polsce - zarówno przez utworzenie nowych miejsc pracy w kraju, jak i większe możliwości zatrudnienia za granicą. Nadzieje takie wyraża co czwarty zwolennik integracji (26%), co piąty zaś (19%) oczekuje poprawy stanu polskiej gospodarki po wejściu naszego kraju do Unii Europejskiej. Niemal tyle samo osób (18%) liczy na poprawę materialnych warunków życia ludzi, wzrost dobrobytu, podniesienie jakości życia. Niewielka (4%), aczkolwiek warta odnotowania jest grupa osób dostrzegających w przystąpieniu do Unii Europejskiej szansę na rozwój polskiego rolnictwa. Wśród pozostałych korzyści związanych z integracją wymieniano m.in. otwarcie granic oraz jej pozytywny wpływ na sprawy wewnętrzne, kierowanie krajem, politykę.

W ostatnich latach oczekiwania związane z wejściem do struktur europejskich pozostały bez zmian. Jak wynika bowiem z badań prowadzonych w tym okresie, Polaków najbardziej interesują społeczno-gospodarcze skutki integracji i od nich uzależniają swoje poparcie dla tego procesu. Jednak obecnie oczekiwania dotyczące sytuacji społeczno-gospodarczej są formułowane w nieco innym kontekście - w warunkach spowolnienia rozwoju gospodarczego, wzrastającego bezrobocia i, co nie mniej ważne, społecznych obaw, że Polska znalazła się na skraju załamania finansowego i gospodarczego. (Oceny sytuacji gospodarczej są tak złe jak w pierwszych latach transformacji - na początku lat dziewięćdziesiątych.)³ Z tej perspektywy wejście do Unii Europejskiej może się jawić jako szansa na uzdrowienie sytuacji w Polsce. Część respondentów mówi o tym wprost, określając integrację jako jedyne wyjście, nadzieję, ratunek w obecnej sytuacji w kraju: „Tylko w ten sposób możemy odbić się od dna”. „Sama Polska nie jest w stanie się obronić od kryzysu gospodarczego”. „Tylko wejście do Unii ratuje nasz kraj”.

³ Por. komunikat CBOS „Nastroje społeczne w styczniu”, styczeń 2002.

Drugi nurt uzasadnień - jak wspomniano - tworzą wypowiedzi ujmujące integrację z szerszej perspektywy - w kontekście zachodzących procesów gospodarczych i politycznych. Część respondentów (10%) ogólnie stwierdzała że integracja Polski z Unią Europejską to konieczność i nie ma dla niej alternatywy. W pozostałych wypowiedziach (ogółem 12%) można wyróżnić kilka wątków obrazujących sposób myślenia o integracji. Odnoszą się one do potrzeby modernizacji gospodarki, logiki przemian systemowych i procesów globalizacyjnych oraz zjednoczeniowych w Europie i na świecie. Polska powinna przystąpić do Unii Europejskiej, gdyż:

- musimy iść do przodu, nadążać za Europą: „Jesteśmy zaściankiem - nie możemy zostać w tyle”. „Wszystko idzie do przodu, może Polska dojrzeje do tego, ale nie wiem, czy jest na to czas, bo jesteśmy sto lat za Murzynami”;
- następują procesy globalizacyjne, Europa się jednoczy politycznie i gospodarczo, nie możemy sobie pozwolić na to, by nie uczestniczyć w tym procesie, by stać z boku, bo nie stać nas na niezależność, jesteśmy za słabi. Tylko będąc częścią zjednoczonej Europy będziemy się liczyć politycznie i gospodarczo. Alternatywą jest pozostanie w kręgu wpływów Rosji, ale częściej izolacja. „Jest taka konieczność w rozwijającej się Europie. Nie możemy żyć obok wielkiej wspólnoty gospodarczej”. „Jest to przyszłość dla Polski, Polska nie może być wyizolowana, musi iść z innymi krajami zachodnimi”. „Samotny kraj nic nie zdziała, a inne będą się trzymać razem i dużo zyskają”. „Tylko w globalizacji i łączeniu jest siła”. „Żeby Polska współpracowała z innymi krajami i zaczęła się liczyć w świecie”;
- przemiany w Polsce są już tak dalece zaawansowane, że nie możemy cofnąć się z drogi obranej w 1989 roku. Jej konsekwencją i wyrazem jest realizowana przez kolejne rządy polityka integracji z Unią Europejską: „Jak tyle włożyliśmy trudu i przygotowań, to trzeba być konsekwentnym do końca”. „Polska jest już rozprzedana zachodniemu kapitałowi, więc musi wejść i zjednoczyć się”. „Zbyt wiele majątku straciliśmy, przekształciliśmy, żeby kierunek zmian odwrócić. Zbyt długo się do tego szykujemy”.

W przytoczonych wypowiedziach widoczna jest cała gama postaw wobec procesu zmian w Polsce: od akceptacji kierunku przekształceń zapoczątkowanych w 1989 roku, poprzez zrozumienie historycznych uwarunkowań i konieczności aż do pogodzenia się z tym, co jawi się jako nieuchronne.

Ostatnim istotnym argumentem wysuwany przez zwolenników integracji jest przekonanie, że członkostwo w Unii Europejskiej stwarza lepsze perspektywy dla ludzi młodych. Respondenci podkreślają przy tym niekiedy, że oni sami nie doczekają prawdopodobnie pozytywnych skutków integracji, ale jest nadzieja, że odczują je ich dzieci.

ODPOWIEDZI ZWOLENNIKÓW INTEGRACJI (N=555)

	CBOS
Najczęstsze motywy głosowania za wejściem Polski do Unii Europejskiej	
Ogólnie - przystąpienie do Unii Europejskiej będzie korzystne dla Polski, spowoduje zmiany na lepsze	26%
KORZYŚCI DLA POSZCZEGÓLNYCH SFER ŻYCIA	
Zmniejszenie bezrobocia, większa szansa na znalezienie pracy	26%
Korzyści dla gospodarki, lepsze perspektywy rozwoju gospodarczego	19%
Poprawa materialnych warunków życia, poprawa bytu, podniesienie jakości życia	18%
Korzyści z otwarcia granic (poza swobodą przepływu pracowników)	5%
Korzyści dla wsi i rolnictwa	4%
Korzystny wpływ integracji na sprawy wewnętrzne, sprawy publiczne, kierowanie krajem, życie polityczne	3%
Wspólna waluta, euro	2%
WYPOWIEDZI WSKAZUJĄCE NA INTEGRACJĘ JAKO KONIECZNOŚĆ	
Ze względu na procesy globalizacyjne, nie możemy się izolować, stać z boku, kiedy Europa się jednoczy, bo sami jesteśmy za słabi; nie możemy zostawać w tyle, integracja wpłynie na umocnienie pozycji Polski w Europie i na świecie	12%
Ogólnie - konieczność integracji, brak alternatywy dla integracji, brak innej drogi	10%
Lepsze perspektywy dla naszych dzieci, młodzieży, dla następnych pokoleń	7%
Integracja jako ratunek, jedyna nadzieja na poprawę w obecnej sytuacji kraju, wyjście z kryzysu, odbicie się od dna	4%
Trudno powiedzieć	2%
Procenty nie sumują się do 100, gdyż badani mogli podać więcej niż jedno uzasadnienie swego stanowiska.	

Sposób uzasadnienia poparcia dla integracji wiąże się przede wszystkim z wykształceniem i sytuacją materialną respondenta. Im niższe wykształcenie, tym częściej wyrażane nadzieje na zmniejszenie bezrobocia oraz poprawę warunków materialnych. Wzrostu zatrudnienia po wejściu Polski do Unii Europejskiej oczekuje 38% ankietowanych z wykształceniem podstawowym i tylko 14% z wykształceniem wyższym. Kwestia ta jest ponadto szczególnie ważna dla osób bezrobotnych (wymienia ją 48% z nich), badanych deklarujących najniższe dochody *per capita* w rodzinie (47%), a także dla ludzi młodych - poniżej 24 roku życia (42%). Nadzieje na poprawę warunków bytu wyraża 23% respondentów osób z wyższym wykształceniem i jedynie 5% z wykształceniem podstawowym. Poprawy sytuacji materialnej społeczeństwa częściej niż przeciętnie (27%) oczekują ponadto badani deklarujący miesięczne dochody *per capita* w rodzinie nieprzekraczające 400 złotych.

Z szerszej historycznej i politycznej perspektywy zdecydowanie najczęściej ujmują integrację z Unią Europejską ankietowani z wyższym wykształceniem. Więcej niż co piąty z nich (22%) mówi ogólnie o konieczności integracji, a więcej niż co czwarty (28%) uzasadnia ją potrzebą nadrobienia opóźnienia cywilizacyjnego i kontynuacji zmian systemowych, procesami globalizacyjnymi, zjednoczeniowymi w Europie i na świecie.

Argumenty wysuwane przez **przeciwników integracji** są dwojakiego rodzaju i stanowią poniekąd odwrócenie racji wysuwanych przez jej zwolenników. Odnoszą się one z jednej strony - do spodziewanych negatywnych następstw integracji ogólnie dla Polski i dla poszczególnych dziedzin życia, z drugiej zaś - do bardziej generalnych zastrzeżeń dotyczących zasadności integracji państw, które dzieli duży dystans ekonomiczny. Okazuje się, że nierówność w rozwoju gospodarczym i cywilizacyjnym Polski i krajów Piętnastki może być argumentem zarówno na rzecz zjednoczenia, jak i przeciwko niemu. O ile zwolennicy integracji oczekują - w jej wyniku - zniwelowania istniejących nierówności, o tyle jej przeciwnicy sądzą raczej, że utrwali ona istniejące różnice w poziomie życia i rozwoju gospodarczym. Co piąty przeciwnik integracji sądzi, że Polska nie jest jeszcze gotowa do członkostwa w Unii, ponieważ jest krajem zbyt biednym, słabym gospodarczo. Nie może być

zatem równorzędnym partnerem dla państw Unii Europejskiej. „Nie jesteśmy jeszcze gotowi, nie wytrzymamy konkurencji”. „Wstyd z takim bezrobociem i sytuacją wchodzić do Unii”. „Nie mamy z czym wejść do Unii, najpierw należy zlikwidować bezrobocie”. Przeciwnicy integracji obawiają się więc, że na poszerzeniu Unii Europejskiej zyskają przede wszystkim państwa Piętnastki, a pozycja Polska w Unii zawsze będzie gorsza niż jej dotychczasowych członków (12% wypowiedzi). „Trzeba być mocno gospodarczo postawionym, żeby dążyć do Unii. W tej sytuacji będziemy II kategorią”. „Unia wykorzysta nas finansowo i będziemy jeszcze biedniejsi”.

Przekonanie o tym, że integracja leży przede wszystkim w interesie dotychczasowych członków Unii, jest szczególnie widoczne w obawach o utratę suwerenności po wejściu do tej organizacji, wasalizację Polski, o wykupienie jej przez obcy kapitał, zniewolenie Polaków i sprowadzenie ich do roli taniej siły roboczej. W ten sposób formułuje swoje zastrzeżenia wobec integracji co piąty jej przeciwnik. „Wiem, że jeżeli Niemcom uda się, to na zachód od Warty będzie większość niemieckich gospodarstw. Boję się, że to rozbiór Polski za naszą zgodą”. „Nasza sytuacja pogarszałaby się i bylibyśmy jak niewolnicy w naszym kraju”. „To co wywalczyli Polacy, wszystko zostało sprzedane. Pozostała tylko ziemia, którą po przystąpieniu do Unii też sprzedadzą”.

Blisko co piąty badany ogólnie stwierdzał, że integracja będzie niekorzystna dla Polski bądź nie dostrzegał żadnych jej pozytywnych skutków. Wśród konkretnych dziedzin życia, dla których wejście do UE może okazać się niekorzystne, wymieniano przede wszystkim ogólnie gospodarkę bądź niektóre aspekty jej funkcjonowania (np. wymianę handlową Polski z UE) oraz rolnictwo (po 3%). Ponadto część osób przewidywała niekorzystny wpływ integracji na sytuację na rynku pracy (6%), m.in. z powodu ograniczenia możliwości podejmowania przez Polaków pracy w państwach UE, oraz pogorszenie się materialnych warunków życia ludzi (4%).

Co dziesiąty przeciwnik integracji motywował swoje stanowisko brakiem dostatecznej informacji na temat zasad i warunków, na jakich Polska wejdzie do Unii Europejskiej. Kolejne 6% ankietowanych z tej grupy wyrażało niezadowolenie z przebiegu negocjacji - warunków stawianych przez Unię i postawy polskich negocjatorów. Ponadto część osób

wyrażała ogólnie brak zaufania do Unii Europejskiej i intencji jej działania (4%) bądź zgeneralizowany lęk przed przyszłością i spodziewanymi zmianami (5%).

Stosunkowo niewielka liczba przeciwników integracji w badanej próbie (216 osób) uniemożliwia pokazanie społeczno-demograficznych zróżnicowań motywów dezaprobaty członkostwa Polski w Unii Europejskiej.

ODPOWIEDZI PRZECIWNİKÓW INTEGRACJI (N=216)

	CBOS
Najczęstsze motywy głosowania przeciwko wejściu Polski do Unii Europejskiej	
Ogólnie - przekonanie o tym, że nie odniesiemy żadnych korzyści z integracji, bądź że będzie ona niekorzystna dla Polski	18%
WYPOWIEDZI WSKAZUJĄCE NA DYSTANS EKONOMICZNY MIĘDZY POLSKĄ A KRAJAMI UNII I JEGO SKUTKI	
Polska jest nieprzygotowana, za słaba, za biedna, aby wejść do UE, nie jest dla UE równorzędnym partnerem (obecnie)	20%
Wypowiedzi negatywne o wyrażnie emocjonalnym zabarwieniu wskazujące na silne obawy związane z integracją dotyczące utraty suwerenności, podporządkowania Polski, wykupienia polski przez obcy kapitał, zniewolenia Polaków, sprowadzenia ich do roli taniej siły roboczej	20%
Integracja będzie korzystna przede wszystkim dla krajów UE, zawsze będziemy na gorszej pozycji, będziemy krajem II kategorii - ogólnie	12%
ZAGROŻENIA DLA POSZCZEGÓLNYCH SFER ŻYCIA	
Niekorzystne skutki integracji dla rolnictwa	13%
Niekorzystne skutki integracji dla gospodarki, przemysłu, wymiany handlowej z państwami UE	13%
Niekorzystne skutki integracji dla rynku pracy, wzrost bezrobocia, ograniczone możliwości podejmowania pracy za granicą	6%
Niekorzystny wpływ integracji na materialne warunki życia ludzi	4%
Brak informacji o skutkach i zasadach integracji oraz o warunkach członkostwa w UE	10%
Niezadowolenie z przebiegu negocjacji akcesyjnych - niekorzystne warunki stawiane przez UE, zbyttnia ustępliwość polskich negocjatorów; krytyka stanowiska Polski	6%
Brak zaufania do UE, intencji jej działania - ogólnie	4%
Ogólnie - niepewność, lęk przed nieznanym, obawy o przyszłość	5%
Trudno powiedzieć	2%
Procenty nie sumują się do 100, gdyż badani mogli podać więcej niż jedno uzasadnienie swego stanowiska.	



Nadzieje zwolenników wejścia Polski do Unii Europejskiej i obawy przeciwników tego procesu dotyczą w głównej mierze jego skutków społeczno-gospodarczych. Zarówno zwolenników, jak i przeciwników integracji interesuje jej wpływ na stan polskiej gospodarki, rolnictwo, stopę bezrobocia i materialne warunki życia ludzi. Nierówność w rozwoju ekonomicznym między Polską a Unią jest dla jednych argumentem na rzecz pełnej integracji, dla drugich przeciw niej. Zwolennicy integracji widzą w przystąpieniu do Unii szansę na modernizację gospodarki i wzmocnienie pozycji Polski w Europie. Przeciwnicy obawiają się o konkurencyjność naszej gospodarki, przewidując „wykupienie Polski przez obcy kapitał” i członkostwo II kategorii.

Opracowała

Beata ROGUSKA